

Mandaty drogowe pójdą w górę

29 listopada 2019

Polaków czekają zmiany w przepisach drogowych. Przekroczenie prędkości może słono kosztować piratów drogowych. Rządowa nowelizacja przepisów prawa o ruchu drogowym już wkrótce.



O tym, że kary za wykroczenia drogowe będą wyższe – mówił premier Mateusz Morawiecki podczas swojego exposé. Szef rządu uważa za sprawiedliwe powiązanie wysokości kar z dochodami sprawcy. Będzie można nawet stracić auto.

Jak podaje „Rzeczpospolita”, w górę mają pójść kary za przekroczenie prędkości, wjazd na skrzyżowanie na czerwonym świetle oraz wyprzedzanie na przejściach dla pieszych. Bogaci będą więc płacić więcej, biedniejsi mniej.

Auto będzie można stracić za najpoważniejsze zdarzenia na drodze, takie jak spowodowanie wypadku pod wpływem alkoholu. Kierowcy nie pozbędą się punktów karnych dopóki nie zapłacą zaległych mandatów.

Obecnie najwyższy mandat w Polsce wynosi 500 zł, chyba że kierowca popełni kilka wykroczeń naraz. Wtedy może otrzymać mandat w wysokości 1 tys. zł.

Po zmianach za najwyższe przekroczenie prędkości (powyżej 50 km/h) pirat drogowy może zapłacić nawet 2 tys. zł. W ocenie ustawodawcy w ten sposób zbliżymy się do unijnych standardów. W Niemczech np. przekroczenie prędkości powyżej 71 km/h poza terenem zabudowanym kosztuje dzisiaj 600 euro i trzy miesiące bez prawa jazdy.

Eksperti w dziedzinie bezpieczeństwa na drogach popierają zmiany. – Jestem jak najbardziej za podwyżką. Niech bogaci kierowcy płacą kary, które odczują w budżecie – powiedział „Rzeczpospolitej” Aleksander Kuzio z Akademii Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Zdjęcie: Wikimedia Commons

Źródło: pl.SputnikNews.com